

## WIDZENIE STARUSZKI Z VALDRES

(Norwegia, rok 1968)

Pewna 90-letnia staruszka z Valdres w Norwegii, w 1968 roku otrzymała od Boga widzenie. Spotkał się z nią ewangelista Emanuel Minos, który prowadził w tym czasie nabożeństwa w miejscu jej zamieszkania, a ona opowiedziała mu co zobaczyła. Ewangelista spisał to poselstwo i włożył do szuflady, gdyż uważał, że brzmi ono nieprawdopodobnie. Prawie po trzydziestu latach zrozumiał, że na temat tego widzenia musi porozmawiać z innymi.

Pani z Valdres była prostą i godną zaufania chrześcijanką żyjącą na wysokim poziomie duchowym, miała również dobrą opinię u wszystkich, którzy ją znali. A oto co zobaczyła:

*"Widziałam czas przed przyjściem Jezusa i przed wybuchem trzeciej wojny światowej. Widziałam świat przedstawiony jak globus. Widziałam Europę, jeden kraj po drugim. Widziałam Skandynawię, widziałam Norwegię. Widziałam różne sceny, które wydarzą się nim ponownie przyjdzie Jezus, krótko zanim nastąpi ostatnie nieszczęście. Nieszczęście, jakiego dotychczas nie przeżyliśmy".*

Wymieniła ona 4 wydarzenia:

1. "Zanim Jezus ponownie przyjdzie i krótko przed wybuchem trzeciej wojny światowej będzie takie odprężenie, jakiego nie było nigdy wcześniej. Między supermocarstwami na Wschodzie i na Zachodzie długotrwały pokój (w 1968 roku zimna wojna osiągnęła punkt kulminacyjny! E.Minos). W trakcie tego okresu w wielu krajach dojdzie do rozbrojenia, również w Norwegii, i nie będziemy przygotowani do trzeciej wojny światowej. A wojna rozpocznie się w sposób, jakiego nikt nie oczekiwał i przyjdzie z całkowicie nieoczekiwanego kierunku".

2. "Wśród chrześcijan zapanuje taka letniość i odstępstwo od prawdziwego żywego chrześcijaństwa, jak nigdy wcześniej. Nim przyjdzie Jezus, Chrześcijanie będą zamknięci na napomnienia i słowa prorocze. Nie będą chcieli słuchać o grzechu i zmianie swojego życia. Zamiast tego pojawi się ewangelia dobrobytu. Nadrzędnym celem stanie się to, aby wiele osiągnąć i wiele znaczyć. Najważniejsze będą dla ludzi dobra materialne i rzeczy, których Bóg im nigdy nie obiecywał. Kościoły, domy modlitwy i sale niezależnych zborów będą coraz bardziej pustoszały, a za milionowe kwoty będą budowane prestiżowe budowle! Rozrywka, kultura i sztuka zastąpi zwiastowanie na temat brania własnego krzyża i naśladowania Jezusa. Ten stan zacznie opanowywać wszystkie kościoły, domy modlitwy i kaplice, gdzie należałoby z wdychaniem bojować o odnowę, uświęcenie i przygotowanie na powtórne przyjście Jezusa. Przed przyjściem Jezusa, będzie się to nasilać w coraz większej mierze".

3. "Będzie miał miejsce upadek moralny, jakiego Norwegia wcześniej nie przeżywała. Ludzie będą żyli "na dziko" - bez ślubu (w 1968 roku, pojęcie życia "na dziko" nie było jeszcze znane. E.Minos). Nieczystość przedmałżeńska i niewierność będą całkowicie akceptowane i na wszystkie możliwe sposoby usprawiedliwiane. Pojawi się to nawet w kręgach chrześcijańskich. Będzie też akceptowane to, co jest przeciwne naturze, a homoseksualizm nie będzie uznawany za grzech.

Krótko przed przyjściem Jezusa, w telewizji będą wyświetlane programy, jakich nigdy dotąd nie oglądaliśmy (*telewizja jest w Norwegi od 1968 roku. E.Minos*). Telewizja będzie do tego stopnia przepelniona okrucieństwem i przemocą, że ludzie będą się uczyli mordować i wzajemnie niszczyć, a na ulicach nie będzie bezpiecznie. Ludzie zaczną naśladować to, co będą oglądać. Telewizja nie będzie jedną stacją, ale będzie wiele stacji, jak w radiu, gdzie można włączać jednego nadawcę po drugim. To wszystko będzie pełne przemocy, a ludzie będą to oglądać dla rozrywki. Będą oglądać przerażające sceny, morderstwa i wzajemne niszczenie, które będzie się rozpowszechniać w społeczeństwie. Pokazywane będą także sceny cielesnego współżycia małżeńskiego. Na szklanym ekranie będą pokazywane najintymniejsze sceny małżeńskie. Wszystko co jest dzisiaj zostanie zniweczone, a to co jest najbardziej nieprzyzwoite będzie pokazane ludzkim oczom (*To był rok 1968, ja protestowałem mówiąc, że istnieją paragrafy zabraniające czegoś podobnego. E.Minos*). Wtedy ta starsza pani powiedziała: "Tak się stanie, a ty to zobaczysz".

4. "Do Europy będą masowo przybywać ludzie z biednych krajów (*W 1968 roku o takiej emigracji nie było mowy. E.Minos*). Przyjadą również do Skandynawii i do Norwegii. Będzie ich tak wielu, że ludzie będą źle o nich myśleć i nieprzychylnie ich traktować. Będą ich traktować, jak Żydów przed wojną. Potem zostanie osiągnięta miara naszych grzechów" (*Protestowałem odnośnie napływu cudzoziemców, gdyż w tym okresie tego nie rozumiałem. E.Minos*). Wtedy popłynęły łzy po policzkach tej starszej pani. "Ja już tego nie zobaczę, ale ty to będziesz oglądał. Wtedy nagle przyjdzie Jezus i wybuchnie trzecia wojna światowa. To będzie krótka wojna, która skończy się bombami atomowymi. Wszystko, co było w czasie pierwszej i drugiej wojny będzie w porównaniu z tym zwykłą zabawą. Powietrze będzie do tego stopnia zanieczyszczone, że nie będzie można oddychać. To przejdzie przez kilka kontynentów i dotknie Amerykę, Japonię, Australię i inne bogate kraje. Woda będzie skażona i nie będzie możliwa uprawa ziemi. Przeżyje tylko resztkę ludzi. Ludzie z bogatych krajów będą uciekać do biednych krajów, ale tam będą tak samo źle i nieprzyjaźnie traktowani, jak my traktowaliśmy ich, gdy byli u nas. Jestem szczęśliwa, że nie będę musiała tego oglądać, ale gdy się ten czas przybliży, Ty będziesz musiał się zdobyć na odwagę, aby to opowiedzieć. Ja otrzymałam to od Boga i wiem, że nic z tego wszystkiego nie jest sprzeczne z tym, co mówi Biblia. Ale ten, komu są przebaczone grzechy i dla kogo Jezus jest Panem i Odkupicielem, ten będzie zachowany".

Norwegia 1968 rok - spisał: Emanuel Minos

Przeczytaj również:

**[PROROCSTWO Z 1952 ROKU - WIDZENIE POCHWYCENIA KOŚCIOŁA](#)**

**[PROROCSTWO DAWIDA WILKERSONA Z 1973 ROKU](#)**